

Recenzja rozprawy doktorskiej pani mgr Anny Beaty Dutkowskiej pt. *Racjonalność istot nieposługujących się językiem w kontekście polemiki Jose Luisa Bermudeza i Donalda Davidsona*, napisanej pod kierunkiem pana prof. KUL dr. hab. Zbigniewa Wróblewskiego.

Merytoryczny kontekst pracy

Recenzowana praca doktorska pani mgr Anny Beaty Dutkowskiej pt. *Racjonalność istot nieposługujących się językiem w kontekście polemiki Jose Luisa Bermudeza i Donalda Davidsona* odwołuje się do etologicznej tradycji badań behawioralnych, zapoczątkowanej odkryciami Oskara Heinrotha, Charlesa Whitmanna i wzmocnionej wybitnymi osiągnięciami badawczymi Konrada Lorenza i Nikolaasa Tinbergena. Przyjęta przez nich darwinowska perspektywa poznawcza umożliwiła najpierw odkrycie i właściwą biologii ewolucyjnej analizę homologicznego charakteru zachowania się istot żywych, a następnie ustalenie relacji popędu do instynktu i wypracowanie oryginalnej (etologicznej) teorii instynktu. Te odkrycia i analizy doprowadziły do przewyciężenia naiwnej fascynacji darwinizmem, dominującej wśród przedstawicieli dziewiętnastowiecznej zoopsychologii. Dzisiaj już wiemy, że fascynacja ta skutkowała zarówno nieuprawnioną antropomorfizacją zwierząt, jak i równie nieuprawnioną zoologizacją człowieka. Przyjęte przez etologów metody badawcze, w szczególności adekwatna systemowo analiza przyczynowa, umożliwiły zaś adekwatne do faktycznego stanu rzeczy wykorzystywanie wyników badań nad zachowaniem zwierząt do lepszego niż dotąd rozumienia człowieka. To rozpoznanie legło u podstaw wypracowanej przez Irenäusa Eibl-Eibesfeldta etologii człowieka. Jej powstanie niejako rekapitulowało osiągnięcia etologii klasycznej i zarazem wzmocniało stanowisko, według którego etolodzy uwagi badawczej nie koncentrowali na podobieństwie człowieka do zwierząt, lecz na wyjątkowości człowieka, wyrażającej się niezwykłymi uzdolnieniami poznawczymi, czyli myśle-

niem pojęciowym i mową syntaktyczną. I odwrotnie, etolodzy klasyczni nie koncentrowali uwagi poznawczej na naocznej rejestracji behawioralnych podobieństw zwierząt do człowieka, lecz na ich gatunkowej wyjątkowości. Dzisiaj można też z pewnością powiedzieć, że nowe metody badawcze etologii, włącznie z szeroko rozumianymi metodami laboratoryjnymi, nie zakwestionowały heurystycznego znaczenia perspektywy poznawczej przyjętej przez Lorenza, Tinbergena i Eibl-Eibesfeldta. Uwzględniają one bowiem dane obserwacyjne, zgodnie z którymi istoty żywe we właściwym sobie środowisku życia zachowują się różnie, ale nigdy nie dowolnie. Właściwe im sposoby zachowania się stanowią gatunkowo adekwatną odpowiedź na zaistniałą sytuację środowiskową. Są one bowiem koniecznym warunkiem ich przetrwania w środowisku życia. Oznacza to, że istoty żywe muszą dysponować określoną informacją („wiedzą”) o tej sytuacji środowiskowej. Tak rozumiane dysponowanie informacją („wiedzą”) ujawnia się już na poziomie życia jednokomórkowców, np. poprzez wykonywaną przez pantofelka fobijną reakcję zbaczania. Obserwator tego zjawiska nie może się nadziwić, jak wiele pantofelek wie o świecie, w którym żyje. Można by nawet powiedzieć, że wie on tyle, ile wie obserwator zdolny do uwzględnienia punktów odniesienia właściwej pantofelkowi aktywności behawioralnej. Badania etologiczne wykazały, że zdolność adekwatnego reagowania przedstawicieli różnych gatunków na zmienne sytuacje środowiskowe, przyrodnicze i społeczne, wzmacnia się w trakcie ewolucji i najwyższy poziom osiąga u przedstawicieli tych gatunków, które posiadają ośrodkowe układy nerwowe. Mogą one bowiem wykorzystywać alternatywne względem siebie strategie behawioralne i wykorzystywać zdolność centralnej reprezentacji przestrzeni, czyli zdolność do wykonywania czynności w myśli. Takie istoty żywe traktowane są właśnie jako podmioty, bo zdają się wiedzieć coś w dosłownym sensie o swoim świecie, czyli świecie, w którym mogą przetrwać.

Ustalenie charakteru tej wiedzy stanowi, moim zdaniem, pierwszorzędne wyzwanie badawcze Doktorantki. Wyraża się ono pytaniem o to, jaka „informacja” istoty żywej o swoim świecie jest „wiedzą” i dzięki czemu taka informacja staje się wiedzą? To wyzwanie badawcze zapowiada pierwsza część tytułu niniejszej pracy „racjonalność istot nieposługujących się językiem” i naświetla je zapowiadana w

drugiej części tytułu „polemika Jose Luisa Bermudeza i Donalda Davidsona.” Autorka pracy tytułowe wyzwanie dookreśla jako próbę rozwiązania problemu języka i umysłu. Próbę tę opiera zaś na analizie porównawczej różnych odpowiedzi na pytanie o to, czy istnieją umysły zwierząt i czy charakteryzują się one racjonalnością. Tak sformułowaną metodę pracy badawczej Autorka nakłada na pewną matrycę metodologiczną, na którą składają się takie elementy, jak postulat życzliwej interpretacji, analiza kategoriajno-pojęciowa, metoda empiryczno-indukcyjna i analiza krytyczno-oceniająca.

Treść pracy

Praca doktorska pani mgr Anny Beaty Dutkowskiej obejmuje 150 stron maszynopisu, ujętych w strukturę, poprzedzonych wstępem i zwieńczonych zakończeniem, czterech rozdziałów, przedstawiających kolejno: problematykę umysłu w procesie ewolucji, właściwą stanowisku Donalda Davidsona problematykę zwierząt nieracjonalnych, właściwą stanowisku Jose Luisa Bermudeza problematykę zwierząt racjonalnych i problematykę empirycznych badań racjonalności umysłów prostych. Strukturę pracy dopełnia wstęp i zakończenie oraz bibliografia, zasadniczo merytorycznie adekwatna do tytułowej problematyki. W tym miejscu muszę dodać, że na szczególnie wysoką ocenę zasługuje bardzo dobrze przygotowane zakończenie pracy. Stanowi ono bowiem zwartą kompozycję istotnie ważnych elementów zakończenia, czyli wskazania na znaczenie tytułowego problemu, bardzo dobre zestawienie wyników przeprowadzonych badań i wreszcie wskazanie dalszych perspektyw badawczych w zakresie tytułowej problematyki.

Pierwszy rozdział, zatytułowany „Umysł w procesie ewolucji” wyznacza obszar badawczy tytułowej problematyki. Zgodnie z zapowiedzią tytułu rozdziału Autorka omawia najpierw wskaźniki umysłu, a więc percepcję, pamięć, postawy propozycjonalne, pojęcia i kategoryzacje, emocje, inteligencje, świadomość i samoświadomość, teorie umysłu oraz język i komunikację. Tak wyznaczone wskaźniki umysłu Autorka przyporządkowuje badaniom etologicznym i systematyzuje je zgodnie z grupami umiejętności wyróżnionymi przez Michaela Tomasello, tj. na procesy reprezentacji kognitywnej, mechanizmy rozumowania, mechanizmy samoontroli poznawczej i behawioralnej. Ponadto Autorka wyróżnia odrębną kategorię

umiejętności językowych z uwzględnieniem głęboko zakorzenionego w tradycji filozoficznej uznania zdolności językowych za podstawowy wyznacznik jakościowej różnicy w sposobie funkcjonowania umysłu. Rozdział pierwszy domyka podjęcie zagadnienia umysłu w procesie ewolucji z odniesieniem się do hipotezy istnienia umysłów właściwych gatunkom pozaludzkim. W tym względzie Autorka odwołuje się do interpretacji procesów ewolucji poznawczej określonej jako Wieża generowania i Testowania. Niejakim podsumowaniem pierwszego rozdziału pracy jest systematyczna analiza racjonalności jako jednej z funkcji umysłu warunkującej podmiotowość istoty żywej.

Drugi rozdział nosi tytuł *Zwierzęta nieracjonalne. Stanowisko Donalda Davidsona* i prezentuje tezę, zgodnie z którą koniecznym warunkiem racjonalności istoty żywej jest zdolność posługiwania się językiem. Punktem wyjścia tego rozdziału jest argumentacja Davidsona dotycząca racjonalności. Jej rozwinięcie stanowi przyjęta przez niego intensjonalna i holistyczna natura myśli. Rozszerzenie stanowiska Davidsona dotyczącego racjonalności stanowi szczegółowa analiza relacji pomiędzy pojęciami a postawami propozycjonalnymi. Tak wyrażone stanowisko Davidsona opiera się na argumentacji z odwołaniem się do postaw propozycjonalnych, które stanowią konieczny i wystarczający warunek racjonalności. Podkreśla on jednak, że koniecznym warunkiem dysponowania postawami propozycjonalnymi jest posiadanie przekonań. Posiadać przekonania może zaś tylko taki podmiot działający, który posiada wyrażane językowo pojęcie przekonania. Żadne istoty pozaludzkie nie dysponują językiem, a więc nie posiadają postaw propozycjonalnych. Oznacza to, że zwierzęta nie dysponują racjonalnością.

Trzeci rozdział pracy nosi tytuł *Zwierzęta racjonalne. Stanowisko Jose Luisa Bermudeza* i prezentuje poglądy przeciwne poglądom Davidsona. Stanowisko Bermudeza zasadza się na trzech założeniach: na semantyce sukcesu, na sposobie prezentacji obiektu i na niewystarczalności wyróżnionych w filozofii typów racjonalności. Pierwsze założenie umożliwia określenie ontologii myśli, w tym przekonań i pragnień. Drugie założenie umożliwia opis stanu użyteczności, zawierający wskazanie możliwości utrzymania stanu użyteczności przez istotę żywą. Trzecie założenie umożliwia wreszcie wykazanie niewystarczalności wyróżnionych w

filozofii typów racjonalności dla badań nad racjonalnością istot nieposługujących się językiem. Niejako w podsumowaniu trzeciego rozdziału Autorka pracy przedstawia analizę wyróżnionych przez Bermudeza poziomów racjonalności wraz z protologiką, umożliwiającą wykazanie zakresu możliwości stosowania pojęcia wnioskowania praktycznego w odniesieniu do istot nieposługujących się językiem.

Czwarty rozdział pracy nosi tytuł *Badania empiryczne a racjonalność umysłów prostych* i wskazuje na występowanie zdolności do czytania umysłów (mind-reading) u gatunków pozaludzkich. Mimo wskazania na szereg trudności eksperymentalnych i teoretycznych w zakresie ujednoznacznienia problematyki podejmowanej w tym rozdziale, Autorka pracy prezentuje pogląd, że społeczne rozumienie u gatunków zwierzęcych nie jest ograniczone jedynie do postrzegania powierzchniowych zachowań innych i poznawania pozaumysłowych reguł zachowań. Na podstawie wyników badań etologicznych Autorka utrzymuje, że przedstawiciele naczelnych, w szczególności szympansy, zdają się rozumieć zarówno cele i intencje innych, jak i postrzeganie i wiedzę innych. Ostatecznie Autorka stwierdza, że wyniki badań etologicznych zdają się potwierdzać stanowisko Bermudeza, zgodnie z którym występowanie niejęzykowych form postaw propozycjonalnych przemawia za istnieniem prostszych niż ludzka form racjonalności.

Ocena merytorycznej strony pracy

Merytoryczna ocena pracy doktorskiej pani mgr Anny Beaty Dutkowskiej musi zwrócić uwagę na wewnętrznie spójną prezentację problematyki wyznaczonej tytułem. Treść pracy odpowiada więc tytułowi i przyjętej przez Autorkę strukturze, komponującej w zwartą całość problematykę obszerną, wielowątkową i interdyscyplinarną, a nawet multidyscyplinarną. Niewątpliwym walorem pracy jest merytoryczne panowanie Autorki nad obszernym materiałem i na sposób akademicki dążenie do wyznaczonego celu, czyli próby udzielenia odpowiedzi na pytanie o charakter racjonalności istot żywych nieposługujących się językiem. Panowanie Autorki nad obszernym materiałem wyraża się także precyzyjnym respektowaniem odrębności płaszczyzn prowadzonych rozważań. Autorka trafnie rozróżnia między płaszczyzną przyrodoznawczą a płaszczyzną filozoficzną i tego rozróżnienia nie

narusza na żadnym etapie realizacji celu pracy. W tym miejscu należy zgodzić się z Autorką odnośnie do wskazanej kwalifikacji statusu metodologicznego prowadzonych badań. Jest to bowiem opracowanie z zakresu filozofii nauk przyrodniczych i filozofii umysłu, z uwzględnieniem materiału pogładowego z obszaru badań etologicznych.

Na wysoką ocenę zasługuje także sposób prezentowania wyników przeprowadzonych badań, który można uznać za wyrażenie własnego stanowiska Autorki w zakresie tytułowej problematyki. Jest to stanowisko wyważone, bo wyrażone w twierdzeniach niekategorycznych, uwzględniających wyniki badań z zastosowaniem etologicznej metody wzajemnego naświetlania się danych. W tym zakresie stanowisko Autorki upodabnia się do stanowiska etologów klasycznych wobec problemu psychofizycznego. Stanowisko to, nazywane identyzmem ewolucyjnym, nie tyle coś kategorycznie rozstrzyga, ile inspirująco otwiera nowe perspektywy dalszych badań w tym zakresie. Wskazane przeze mnie walory recenzowanej pracy mają na celu nie tylko docenienie wysokiej wiedzy Autorki w zakresie tytułowej problematyki, ale i kompetencji doktorskich, wyrażających się odwagą intelektualną w podejmowaniu trudnych wyzwań poznawczych oraz zdolnością do samodzielnego formułowania oryginalnych wniosków. W tym sensie niniejsza praca, poświęcona racjonalności zwierzęcej, może być uznana za przyczynek do lepszego niż dotąd rozumienia człowieka. W tym sensie też praca dobrze wpisuje się w etologiczną tradycję badawczą, utożsamiana z etologicznym paradygmatem badawczym.

Mojej pozytywnej oceny merytorycznej strony pracy zasadniczo nie podważają zrodzone podczas jej lektury wątpliwości, które skłaniają mnie do przedstawienia pewnych uwag i sprowokowania dyskusji. Najpierw chciałbym przedstawić do dyskusji niepełne uwzględnienie przez Autorkę ciągłości dokonań badawczych etologii w zakresie tytułowej problematyki. Wprawdzie we wstępie wyróżnione zostały główne nurty etologii, ale w podstawowym tekście pracy nie ma wyraźnej wzmianki o heurystycznym znaczeniu wyników badań etologów klasycznych dla kierunku i zakresu badań etologów kognitywnych. Ten brak potwierdza zestaw bibliograficzny, w którym nie została przywołana żadna pozycja Lorenza, jednoznacznie świadcząca o wysoko cenionych jego osiągnięciach w zakresie tytułowej

problematyki. Tę sprawę stawiam nie tyle jako zarzut, ile właśnie problem do dyskusji, bo rozumiem, że Autorka podąża za myślą tych badaczy, którzy etologię kognitywną traktują jako nową dziedzinę wiedzy, niezakotwiczoną w etologii klasycznej. Tymczasem z punktu widzenia problematyki wyznaczonej tytułem niniejszego opracowania przełomowym wydarzeniem była praca Konrada Lorenza na Uniwersytecie Albertyna w Królewcu. W 1940 r. otrzymał on bowiem nominację na stanowisko profesora uniwersytetu królewieckiego i objął w nim funkcję kierownika Instytutu Psychologii Porównawczej, stając się następcą Immanuela Kanta. Wtedy też podjął próbę udzielenia etologicznej odpowiedzi na pytanie o to, jak są możliwe sądy syntetyczne *a priori*. Tę odpowiedź zawarł w pracy z 1941 r. pt. *Nauka Kanta o tym, co aprioryczne, w świetle współczesnej biologii*, a także w pracy z 1943 r. pt. *Wrodzone formy możliwego doświadczenia*, oraz w pracy z 1959 roku *Postrzeganie postaci jako źródło poznania naukowego*. Te trzy prace stanowiły podstawę opracowania w 1973 r. książki pt. *Odwrotna strona zwierciadła*. Jeszcze wyraźniej brak odniesień do Lorenza ukazuje się wtedy, gdy pamięta się o zasadniczo ważnej dla wskazanej w tytule problematyki opublikowanej w formie książkowej dyskusji Lorenza z Popperem. Zredagowana przez Franza Kreuzera książka *Przyszłość jest otwarta* zawiera bowiem ważne pytania-problemy, już w połowie lat osiemdziesiątych minionego wieku zawiązujące żywą debatę wokół świadomości, samoświadomości czy racjonalności zwierząt. Ważną rolę w tej debacie odegrała także publikacja rozmowy Kreuzera z Lorenzem zatytułowana *Życie jest uczeniem się*. Przy czym tytułowe życie proces filogenetycznego uzdalniania istot żywych do rozumienia właściwego sobie środowiska życia. W ramach tej debaty powstało szeregi opracowań, spośród których ich specyfikę badawczą bodaj najwyraźniej ukazuje praca Wolfganga Schleidta pt. *Jak komputer kocie miauczenie tłumaczy na niemiecki*.

Ocena formalnej strony pracy

W ramach oceny formalnej strony pracy należy zauważyć, że opracowanie problematyki wyznaczonej tytułem Autorka prezentuje z zachowaniem dość wysokich standardów formalnych. Świadczy o tym przemyślana struktura pracy, na ogół komunikatywny język wykładu, zasadniczo czytelny i pełny informacyjnie sposób

sporządzania odnośników, adekwatnie przywoływane źródła i ich opracowania, a także bogaty i zasadniczo reprezentatywny zestaw bibliografii uporządkowanej zgodnie ze standardami akademickimi.

Niejako na styku merytorycznej i formalnej oceny pracy muszę zwrócić uwagę na niewłaściwe, według mnie, zestawianie przez Autorkę pracy takich pojęć, jak „zwierzęta” i „ludzie”. Znałem mi opracowania etologiczne zawsze zestawiają „zwierzęta” z „człowiekiem”, a więc różne gatunki zwierzęce z biologicznym gatunkiem *Homo sapiens* albo podgatunkiem *Homo sapiens sapiens*. Za wyjątek w tym względzie należy uznać popularnonaukowe prezentacje wyników badań etologicznych z uwzględnieniem ich perspektywy humanistycznej. Tak jest np. w niektórych książkach Wolfganga Wicklera, np. w książce *Czy jesteśmy grzesznikami czy Biologia Dziesięciu Przykazań*. Tak jest też w licznie tłumaczonych na język polski książkach Vitusa Dröschera, np. w książce *Instynkt czy doświadczenie albo Reguła przetrwania*. Takich przykładów można by podać znacznie więcej, ale żaden z nich nie może osłabić wymagań stosowania się w tym względzie do standardów wyznaczonych przez etologię klasyczną. Choć o formalnych walorach pracy decyduje także stosowany w niej na ogół poprawny język polski, to jednak w kilku co najmniej miejscach odczyt myśli Autorki utrudnia bądź brak interpunkcji, bądź też błędne jej stosowanie. W kilku miejscach praca jest też językowo niedopracowana, np. rozdzielny zapis „nie” z przymiotnikami.

Wniosek końcowy

Krytyczne uwagi odnośnie do merytorycznej i formalnej strony pracy nie podważają ogólnie pozytywnej jej oceny. Praca *Racjonalność istot nieposługujących się językiem w kontekście polemiki Jose Luisa Bermudeza i Donalda Davidsona* dokumentuje wysokie znanostwo Autorki w zakresie tytułowej problematyki, a także ważną w pracy naukowej konsekwencję badawczą w dążeniu do wyznaczonego celu. Dlatego też wnoszę o dopuszczenie pani mgr Anny Beaty Dutkowskiej do dalszych etapów przewodu doktorskiego.


ks. dr hab. Zbigniew Łepko sdb, prof. UKSW